

# GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

**Prenumerata w Radomiu wynosi:**  
 Miesięcznie . . . . . 6 k. — h.  
 Z odnośnieniem do domu . 7 k. — h.  
**Na prowincji z przesyłką pocztową:**  
 Miesięcznie . . . . . 7 k. 50 h.

**Adres Redakcji i Administracji:** ulica Lubelska № 46, dom Hempla.  
 Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.  
 Rekopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

**Cena ogłoszeń:**  
 za wiersz pitowity:  
 Przed tekstem . . . . . k. 2 h. 60  
 W tekście . . . . . k. 2 h. 50  
 " " nekrologi . . . . . k. 1 h. 50  
 Po tekście na III str. . . . . k. 2 h. —  
 Na IV str. . . . . k. 1 h. —  
 Drobne za wyraz . . . . . k. — h. 30

**Numer pojedynczy 40 halerzy.**  
 Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16.

**KINO Y. CZARY.**

**Od Poniedziałku 28 kwietnia b. r.**  
**„PAX AETERNA”**  
 (WIECZNY POKÓJ)

wykonane przez znaną fabrykę „Nordisk” w Kopenhadze, odzwierca całą grozę europejskiej zawieruchy wojennej i ostateczne zwycięstwo idei pacyfistycznej. Obraz olśniewa niewidzianym dotąd na ekranie przepychem wystawy wzruszający treścią i pełną wyrazu grą artystów.

**DZIS**  
**w „MIRAZU”**  
 pod dyrekcją T. Wołowskiego

Początek g. 8 1/2 w w.  
 W Soboty, Niedziele i święta  
 2 przedstawienia 2  
 początek I-go—7-a  
 II-go—9 w w.

**Wtorek 29 b. m. o g. 8 m. 15 w.**  
**Benefis T. Wołowskiego**  
**BOHATEROWIE**  
 operetka w 3 ch aktach Straussa.

**Środa 30 b. m. o g. 8 m. 15 w**  
 Ostatnie, pożegnalne przedstawienie  
**Baron Kimmel**  
 Operetka w 3-ch aktach W. Kollo.

**TEATR**  
**CORSO**  
 Kościelna 9.

**DZIS**  
 Najpotęż. epokowy dramat w 6 cz. odtwarzający z całą prawdą  
**ZBRODNIĘ PRUSKIE**  
 p. t. **NIE ZAPOMNIJMY NIGDY!**  
 Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki.

**NA SCENIE:**  
**Figle i Figliki**  
 Humor-Satyra-Spiew. — TANIEC  
 udział przyjmują: Mleczyska, Śnieżko, Kowalski i Mieczyski (piosen. własne) Pawłowski i Pyzalski.  
 Zarząd.

**W dniu 2 maja 1919 r., odbędzie się w sali teatru „MIRAZ”**  
**KONCERT Haliny Leskiej**  
 Ze współdziałaniem JÓZEFA MUNZLINGRA art. Opery Warsz., KONSTANTEGO HEINTZE prof. konserw. Warsz. (fortepian) przy akompanjamencie prof. MARJI GAJCZAKOWEJ.  
 primadonny Opery Warsz. Bilety są do nabycia w drukarni „GRODZICKI i S-ka”. 2179—3

**Posiedzenie Rady Miejskiej.**

Na posiedzeniu nadzwyczajnym Rady miejskiej, odbytem w dn. 28 b. m. na porządku obrad był wniosek grupy 10 radnych w sprawie święta 1 maja. Przed przystąpieniem do porządku obrad przewodnicząca zawiadomia, że na skutek ustąpienia radnej Pronobis na jej miejsce wchodzi radny Radoszyński.

Dr. Kelles-Krauz odczytuje wniosek następującej treści:

„My niżej podpisani Radni, uważając się za przedstawicieli robotników radomskich, zgrupowanych w P. P. S., którzy uznają dzień 1 maja za święto pracującego ludu, a czerwony sztandar za znak swoich walk i dążeń proletariatu, stawiamy następujący wniosek.

Rada m. Radomia poleca Magistratowi, by wezwał mieszkańców Radomia odezwać do świętowania robotniczego święta 1 maja przez zamknięcie sklepów, warsztatów i fabryk. Na gmachu Magistratu ma na dzień 1 maja zawiązać czerwony sztandar, jako znak walczącego o swe prawa proletariatu.”

Radny Stanisławski w imieniu grupy narodowej składa oświadczenie, w którym zaznacza, że ponieważ Rada nie ma kompetencji ustanawiania świąt, przeto w danym wypadku nie może też wyzwać do świętowania.

Dr. Kelles-Krauz, zaznacza, że ponieważ obecna Rada jest przedstawicielką życzeń i dążeń mas socjalistycznych, więc słusznym mu się wydaje, aby wezwać ludność do świętowania w d. 1 maja.

Radny Pokrzewiński mówi, że wnioskodawcom szło o uniknięcie ekscesów przy zamykaniu warsztatów i sklepów, czemu przez uchwałę Rady zapobiegnie się.

Radny Stanisławski podkreśla, że Rada niema do tego prawa, a „wezwać” jest to samo co kazać.

Radna Wrzonka zaznacza, że Rada przyjmując ten wniosek stanie się partijną, nakaże na takim samym stanowisku partijnym stanąć Magistratowi,

wtedy, kiedy powinna być Radą prawną i bezpartyjną.

Radny Fuks przyłącza się do wniosku dr. Kelles-Krauz, wykazuje, że w roku ubiegłym Magistrat wydał odezwę w innym dniu nie 1 maja (3 maja) i nazywa to precedensem.

Radny Zieliński uznaje, że święto to jest ważniejsze od świąt narodowych.

Radna Wrzonka wskazuje jaka jest różnica między 1 maja i 3 maja, który jest świętem całego narodu, a obecnie państwem.

Po przemówieniach radnych Pacy-Jamiołkowskiego, dr. Kelles-Krauz, Pokrzewińskiego wniosek świętowania przyjęto 19 głosami przeciw 9.

Przewodnicząca odczytuje pismo zapraszające Radę miejską do wzięcia udziału w obchodzie 3 maja, większością głosów Rada uchwaliła w obchodzie przyjąć udział.

Wyłonili się następnie wolne wnioski, które podamy w następnym numerze.

**Wiec sprawozdawczy.**

W sobotę dn. 26 kwietnia r. b. w lokalu Narodowego Klubu Robotniczego o godz. 7 wieczorem odbył się wiec sprawozdawczy z sejmiku, posła Władysława Strzembalskiego, przy wypełnionej szalenie sali Klubowej. Główny temat dyskusji stanowiła sprawa agrarna, omawiana, obecnie w sejmowej komisji rolnej, jak również sprawa robót publicznych i stanu wyjątkowego, w dyskusji zabierali głos liczni mówcy. Po omówieniu przez posła Strzembalskiego sprawy polskiej i na wniosek tegoż zebrani przyjęli jednomyślnie następujące rezolucje:

Rezolucja I.  
 „Zebrani na wiecu sprawozdawczym posła Władysława Strzembalskiego robotnicy, skupiający się pod sztandarem Narodowego Związku Robotniczego w liczbie 785, żądamy katogorycznie, aby Gdańsk z portem morskim, Górny Śląsk,

Cieszyńskie, Orawa, Śpiż i Lwów były przyłączone do Rzeczypospolitej Polskiej, jako prastare dzielnice Polski, które zamieszkuje lud nasz odwiecznie, rozumiejąc, że bez tych dzielnic robotnik polski nie byłby zabezpieczonym przed głodem i zmuszony był szukać chleba na tułaczce u obcych. Jednocześnie wyrażamy uznanie dla Koła Poselskiego N. Z. R-u, za jego troskliwą obronę spraw robotniczych.

Prosimy posła Władysława Strzembalskiego, aby powyższą uchwałę przesłał do Ministerstwa Spraw Zewnętrznych, jak również na Kongres Paryski.”

Rezolucja II.

„Zebrani na wiecu sprawozdawczym posła Władysława Strzembalskiego robotnicy, skupiający się pod sztandarem Narodowego Związku Robotniczego w liczbie 785 osób, żądamy aby armja nasza była zaopatrywana obficie w żywność i odzież (bodaj z uszczerbkiem dla ludności cywilnej), rozumiejąc, że żołnierz wtedy tylko będzie wiernym i sprawnym, gdy będzie syty i odziany, co da gwarancję spokoju zewnętrznego i wewnętrznego. Jednocześnie prosimy naszego posła Wł. Strzembalskiego, aby powyższą uchwałę przesłał do Sejmu Ustawodawczego i Ministerstwa Wojny.”

Radom, 26 kwietnia 1919 r.

Rezolucje powyższe zaopatrzone są w 785 własnoręcznych podpisów obecnych i delegacji poszczególnych Związków Zawodowych, Klubu i t. d. Odśpiewaniem „Roty” i okrzykiem na cześć Sejmu i armji wiec zakończono.

Prezydium wiecu stanowili: kol. J. Krzesińska i Cz. Posadowski.

Pod rezolucjami złożyły swe podpisy następujące Zarządy Związków: Zarząd Okręgowy Polskich Zw. Zawodowych, zarząd Polskiego Zw. Murarzy, zarząd Nar. Zw. Robotniczego, zarząd Pol. Zw. Szewców, zarząd Pol. Zw. Zaw. Prac. Igły, zarząd Pol. Zw. Zaw. rob. Przem. Żelaznego, zarząd Pol. Zw. Zaw. rob. Cegielnianych, zarząd Pol. Zw. Zaw. woźnych, zarząd Pol. Zw. Zaw. Iryzjerów, zarząd Okręgowy Pol. Zw. Zaw.

rob. rolnych, zarządy Pol. Zw. Zaw. rob. rolnych, oddziałów w Gzowicach, w Kobylanach, w Pomorzauach, w Dąbrowce, w Wrzeszczowie, w Omicinie, w Jedlance, w Wieniawie, w Jankowicach, w Grzeszczowie, w Koźuchowie, w Sucheju, w Konarach i w Piotrowicach, Zarząd Narodowego Klubu Robotniczego.

**Kautsky o socjalizmie.**

W „Kurjerze Ilustr.” znajdujemy streszczenie obszernego referatu Karola Kautsky’ego, znanego duchowego przywódcy i teoretyka socjalizmu międzynarodowego w sprawie socjalizacji produkcji.

Kautsky zaznaczył przedewszystkiem, że socjaliści nie myślą wcale o zniesieniu lub zmniejszeniu produkcji. Każdy inteligentny socjalista zna tę starą prawdę, że socjalizm nie jest możliwy wśród każdorazowych warunków i okoliczności. Współczesny przemysł nie jest do pomyslenia bez wiedzy nauki, bez wielkiego sztabu wykształconych inteligentów (hochentwickelter Intellektuellen). Dlatego fałszywym jest stanowisko syndykalistów i komunistów, którzy chcą, ażeby robotnicy wyłącznie sami objeli produkcję. Bez technicznych wiadomości jest to niemożliwe.

Kautsky w dalszym ciągu stanowczo zwraca się przeciwko różnym „upaństwowieniom”. Państwowe zakłady przegrywają zawsze konkurencję z prywatnymi przedsiębiorstwami. Upaństwowiony przemysł nie prowadzi do zwiększenia produkcji. Wywłaszczenie wszystkich byłoby bardzo proste, ale nie prowadzi do socjalizmu. Ten ostatni wymaga raczej organizacji produkcji i zbytu przez robotników i konsumentów na podstawie naukowych znajomości.

Trzy czynniki: wiedza, praca i produkcja mają stwarzać coraz to nowsze organizacje. Kto chce to zadanie oddać jednej tylko grupie ten nie dąży do zwiększenia produkcji, ale raczej do jej unicestwienia, do jej zniszczenia przez





